

Tylko na plus

Data publikacji: 28.09.2023 7:30

Trzy lata temu weszła w życie uchwała krajobrazowa w Wiśle. Tomasz Bujok, burmistrz Wisły podkreślił, że dzięki temu całkowicie zmienił się wizerunek miasta.



Fot: arc.

Przepisy uchwały regulują m.in. ścisłe zasady kompozycji oraz ograniczenie liczby szyldów. Każda działalność może mieć m.in. tylko trzy szyldy.

Burmistrz dodał, że wprowadzić w ostatnim czasie przybyło bannerów, ale w ciągu kilku tygodni powinny zniknąć. - **Mamy kampanię wyborczą i krajobraz został trochę zaburzony** – powiedział burmistrz. Wszystko wróci do normy po 15 października. Według prawa komitety wyborcze mają 30 dni po wyborach na uprzątnięcie ulotek i innych materiałów wyborczych z przestrzeni publicznej.

Warto przypomnieć, że w czerwcu ub. roku minął pierwszy termin dostosowania się do zasad uchwały krajobrazowej. Wiślańscy przedsiębiorcy mieli obowiązek usunięcia reklam i bannerów, które zostały ustawione bez pozwolenia na budowę. Do grudnia przyszłego roku muszą zostać dostosowane do uchwały wszystkie reklamy wybudowane na podstawie decyzji administracyjnej.

Spacerując po Wiśle i okolicy można zauważyć, że zniknęły z przestrzeni publicznej bannery i szyldy o różnym kształcie i kolorach, które spotkać można było m.in. na pensjonatach, restauracjach i słupach przy drogach. - **Przed nami jeszcze ta część uchwały dotycząca tablic kierunkowych dla ruchu kołowego i pieszego. Powoli to realizujemy. Mamy na to jeszcze prawie dwa lata** – powiedział burmistrz.

Wisła chce być pierwszą w Polsce gminą górską bez szpecących reklam i bannerów. Stąd krótki czas dostosowania właścicieli pensjonatów, hoteli i restauracji do przepisów uchwały krajobrazowej.

(ach)